



SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA JEZUICKI OŚRODEK MILENIJNY

w Chicago

www.jezuici.org



TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA

23 stycznia 2022

Ewangelia: (Łk 1, 1-4; 4, 14-21)

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. W owym czasie:

Powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich.

Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać.

Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana».

Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione.

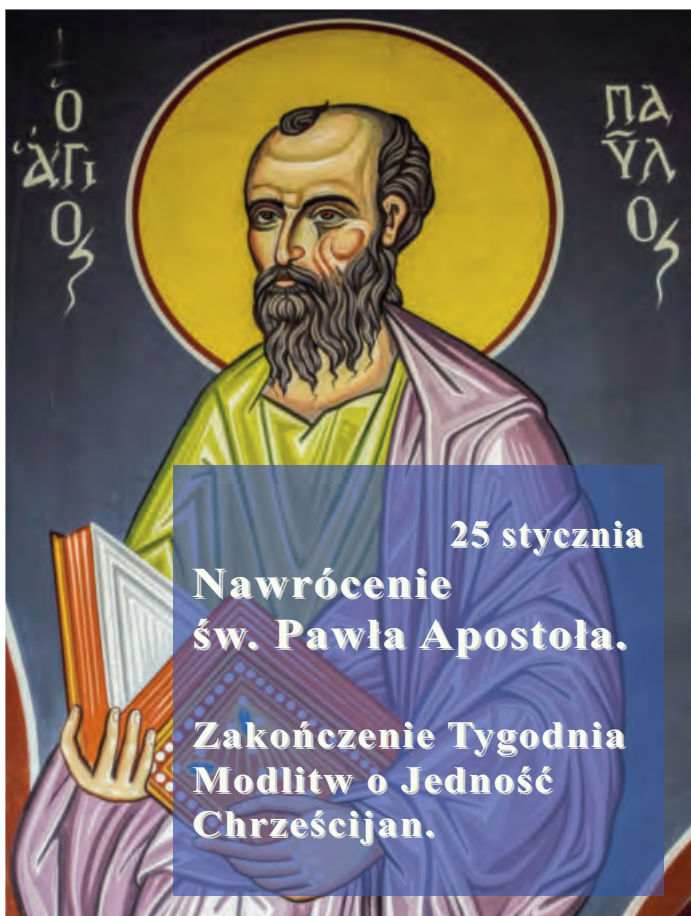
Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście».

Uwierzmy: może być dobrze!

Komentarz do Ewangelii: Świat wyglądałby zupełnie inaczej, gdybyśmy wszyscy przyjęli Jezusa. On rzeczywiście ma moc zmienić oblicze ziemi. Nie jesteśmy jednak skorzy wierzyć w to, że może być dobrze.

Mieczysław Łusiak SJ

Niedziela Słowa Bożego



25 stycznia

**Nawrócenie
św. Pawła Apostoła.**

**Zakończenie Tygodnia
Modlitw o Jedność
Chrześcijan.**

ROK IGNACJAŃSKI 20 maja 2021 - 12 marca 2022 - 31 lipca 2022

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek - piątek: 8:00, 18:00, 19:00

Środa: 19:00 - nowenna do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy

Sobota: 8:00 i 19:00

Niedziela: 8:00, 9:30, 11:00, 13:00, 19:00, 20:30

-=-

Spowiedź św.:

od poniedziałku do soboty - 7:30 i 18:30

w niedzielę - pół godziny przed każdą

Mszą świętą,

W 1. piątek miesiąca - od 17:30 do 20:00

Sanktuarium Najświętszego

Serca Pana Jezusa

Jezuicki Ośrodek Milenijny

www.jezuici.org

5835 W. Irving Park Rd.

Chicago, IL 60634,

tel. 773-777-7000 fax. 773-427-0126

e-mail: agendajomu@gmail.com

Biuro czynne:

od poniedziałku do soboty: 15:30 - 20:30

Sacred Heart Mission House

4105 N. Avers Ave.,

Chicago, IL 60618

tel. 773-588-7476; fax 773-588-6517

Rektor Sanktuarium i Przełożony Jezuitów

o. Józef Polak, SJ (773-588-7476 - wew. 224)

o. Marek Janowski, SJ (773-588-7476 - wew. 227)

o. Jerzy Brzóska, SJ (773-777-7000 - wew. 121)

br. Adam Poręba, SJ (773-777-7000 - wew. 122)

Redakcja Radia DEON:

tel. 773-283-2425 fax. 773-283-2435

e-mail: redakcja@radiodeon.com

www.deon24.com

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

III Niedziela Zwykła - 23 stycznia

8:00 Zbiorowa

9:30 Zbiorowa

11:00 W 31. rocznicę ślubu Moniki i Tomasza

13:00 ++ Stefania i Jan Marszałek, córki: Aniela i Stanisława Sproch, syn Władysław oraz zmarli z rodziny: Marszałek i Stopków

19:00 Zbiorowa

20:30 + Aleksandra Przybylska w 3. miesiąc po śmierci

Poniedziałek - 24 stycznia

8:00 Zbiorowa

18:00 Za śp. Aleksandrę Krawiec w 3. rocznicę śmierci oraz zmarłych z rodziny Krawiec: Stanisław, Jan i Bogusław

19:00 Zbiorowa

Wtorek - 25 stycznia - Nawrócenie św. Pawła, Apostoła

8:00 Zbiorowa

18:00 O zdrowie psychiczne i fizyczne córki Wiktorii oraz opiekę Matki Najświętszej

19:00 Zbiorowa

Środa - 26 stycznia

8:00 Za Dobroczyńców JOM

18:00 + Bożena Krakowiak

19:00 Zbiorowa

Czwartek - 27 stycznia

8:00 Zbiorowa

18:00 ++ Tomasz i Agnieszka

19:00 Zbiorowa

Piątek - 28 stycznia

8:00 Zbiorowa

18:00 + ojciec Mieczysław Olszewski w 3. rocznicę śmierci

19:00 Zbiorowa

Sobota - 29 stycznia

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

TRANSMISJE INTERNETOWE:

1. wchodzimy na kanał youtube

2. wpisujemy w wyszukiwarce „jezuici chicago”

3. pojawi się aktualny obraz z kaplicy, tzw. transmisja na żywo.

Każdą transmisję można odtworzyć cofając czerwony pasek u dołu ekranu aż do 12 godzin.

Sześć warunków owocnej lektury Pisma Świętego

1. Pragnienie. Pierwszym, fundamentalnym warunkiem owocnego spotkania ze Słowem Bożym jest pragnienie. Mówi o tym prorok Amos: "Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana Boga - gdy zesłę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich" (Am 8, 11).

Proś Boga, aby to proroctwo spełniło się w twoim życiu, abyś doświadczył głodu spotkania się z Jezusem w Słowie Bożym. Jeśli go otrzymasz, przygotuj się na spotkanie z Bogiem w Jego Słowie.

2. Modlitwa. Zawsze ilekroć otworzysz Biblię, rozpocznij modlitwę - to druga ważna zasada czytania Pisma Świętego. Jej kontynuacją będzie sama medytacja nad Słowem Bożym. Jeśli zastanawiasz się, jaka modlitwa jest najodpowiedniejsza do tego celu, to posłuchaj świętego Pawła: "Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą" (Rz 8, 26-27).

Pismo Święte podpowiada nam, że należy rozpocząć spotkanie ze Słowem Bożym od modlitwy do Ducha Świętego. Księgi biblijne zostały napisane przez różnych redaktorów pod Jego natchnieniem i tylko dzięki łasce Autora tych ksiąg można odczytać ich sens. Tylko Duch Święty ma moc, aby zapisane przed wiekami Słowo Boże mogło być zrozumiałe i wyrażone w działaniu. Jezus zapowiadał: "Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy" (J 16,13), zatem ilekroć otworzysz Pismo Święte, tylekroć proś w modlitwie - choćby krótkiej - o łaskę Ducha Świętego.

3. Zrozumienie. Trzecim warunkiem owocnego spotkania ze Słowem Bożym jest zrozumienie tego, co czytamy. Najlepiej tę prawdę oddaje przypowieść o siewcy (por. Mt 13, 3-9.18-23), kiedy Jezus mówi, że jeśli ktoś słucha Słowa Bożego, a nie rozumie go, "przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w sercu" (Mt 13, 18).

Może pojawić się pytanie, co należy uczynić, aby zrozumieć przeczytane Słowo Boże. Pierwszym warunkiem jest regularne czytanie i rozważanie Pisma Świętego. O niebezpieczeństwie niestałości w spotkaniach ze Słowem Bożym mówi druga część paraboli o siewcy, ta o ziarnie, które padło na grunt

skalisty i szybko wzeszło, ale równie szybko uschło. Dotyczy to człowieka, który "słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje; ale nie ma w sobie korzenia i jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje" (Mt 13,20-21).

Obok stałości konieczna jest również determinacja w rozważaniu Słowa Bożego. Konsekwencje braku determinacji są ukazane w trzeciej części rozważanej przypowieści, w której ziarno pada między ciernie, a oznacza ono tego, "kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne" (Mt 13, 22).

Zrozumienie Słowa Bożego nie może być tylko czysto intelektualne. Wyjaśnienie przypowieści o siewcy w Ewangelii według św. Mateusza poprzedza cytat z Księgi Izajasza, w którym Bóg wyrzuca Izraelowi, że ma stwardniałe serce, aby "swym sercem nie zrozumieli" (Mt 13, 15b). Bóg chce, abyś zrozumiał sercem Jego Słowo. Pragnąc dowiedzieć się, na czym polega zrozumienie sercem Słowa Bożego, sięgnijmy do wyjaśnienia przypowieści o siewcy u pozostałych ewangelistów synoptycznych.

W Ewangelii według św. Marka zakończenie tego wyjaśnienia brzmi następująco: "Wreszcie zasiani na ziemię żyzną są ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydzie- stokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny" (Mk 4, 20). Aby zatem wydać owoce w swym życiu, człowiek powinien słuchać Słowa Bożego i je przyjmować.

Święty Mateusz zaś wyjaśnia: "Posiane wreszcie na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie [je]. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny" (Mt 13, 23).

Jak widzisz, św. Marek umieszcza słowo "przyjmują" tam, gdzie św. Mateusz używa słowa "rozumie". Wynika stąd, że rozumieć sercem to inaczej przyjąć Słowo Boże, tak aby zakorzeniło się w sercu człowieka.

Jeszcze inną wersję tego fragmentu podaje św. Łukasz: "Wreszcie ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc dzięki wytrwałości" (Łk 8, 15). Ten fragment dopowiada nam, że aby zrozumieć sercem Słowo Boże, najpierw należy go słuchać sercem szlachetnym i dobrym, a następnie trzeba je tam zatrzymać.

Podsumowując wszystkie trzy wyjaśnienia przypowieści o siewcy, można stwierdzić, że zrozumienie sercem Słowa Bożego polega na przyjęciu go i zatrzymaniu w sercu.

Święty Łukasz podkreśla jeszcze element, którym jest wytrwałość w wydawaniu owoców Słowa Bożego w życiu człowieka.

4. Przewodnik. Czwartą zasadą, którą należy się kierować podczas lektury Słowa Bożego, jest konieczność znalezienia przewodnika po ogrodzie Pisma Świętego. Mówi o tym fragment Dziejów Apostolskich, w którym Filip pyta dworzanina królowej etiopskiej, zagłębiającego się w proroctwa Izajasza, czy rozumie, co czyta: "A tamten odpowiedział: «Jakżeż mogę [rozumieć], jeśli mi nikt nie wyjaśnił?»" (Dz 8, 31).

Takim przewodnikiem może być niniejsza refleksja. Jej uzupełnienie może stanowić grupa biblijna pod przewodnictwem kompetentnego lidera, dająca szansę podzielenia się z innymi swoimi refleksjami i świadectwem o Słowie Bożym przeżywanym w codzienności.

5. Pogłębiona lektura. Kolejna, piąta, prawda dotycząca zasad spotkania ze Słowem Bożym mówi, iż Pismo Święte samo się wyjaśnia. Powinniśmy zatem sięgać po różne fragmenty Biblii, które ukazują to samo zagadnienie, aby zobaczyć pełny obraz wydarzeń i prawd opisanych na jej kartach. (przykładem takiej pogłębionej lektury było dokonane wyżej porównanie trzech wersji wyjaśnienia przypowieści o siewcy.)

6. Praktykowanie Słowa. Ostatnim warunkiem owocnego czytania i rozważania Pisma Świętego jest wprowadzenie poznanego słowa w czyn. Mówi o tym św. Jakub w swym liście: "Stawajcie się czynicielami słowa, a nie jedynie słuchaczami, oszukującymi samych siebie" (Jk 1, 22).

Dopiero kiedy Słowo Boże przekujesz w czyn, zaowocuje ono w twoim życiu. Masz pewność, że otrzymałeś łaskę prawdziwego spotkania z Bogiem. Pisał o tym w IV wieku św. Ambroży: "To, co czytasz, a raczej otrzymujesz od Pana Boga twego, staraj się wprowadzić w czyn. Poprzez wypełnienie Słowa Bożego w swym życiu pokaz, że otrzymałeś łaskę".

W tym krótkim przedstawieniu biblijnych zasad czytania Pisma Świętego najwięcej uwagi poświęciłem zrozumieniu Słowa Bożego. Poprzedzające etapy były przygotowaniem na przyjęcie i zatrzymanie go w sercu. Ostatni etap, czyli wydanie owoców w życiu, jest natomiast potwierdzeniem, że istotnie sercem zrozumieliśmy Słowo Boże, tylko wtedy bowiem otrzymamy moc do wypełnienia go w życiu.

Źródło: ks. Leszek Mateja - deon.pl

Wiosna 1539 - rozważania pierwszych ojców

Działalność grupy w Rzymie, gdzie czuli się coraz bardziej zdomowieni, dodawała prestiżu „kapłanom-pielgrzymom” i zaczęto wzywać ich również w inne miejsca. Tymczasem zadania, które powierza im papież, zmuszają do rozstania i sprawiają, że stopniowo zaczynają rozjeżdżać się po świecie. W tej sytuacji nasuwały się pytania: czy mają teraz pójść, każdy z osobna, drogą wyznaczoną przez posłuszeństwo papieżowi, godząc się, by od tej pory łączyły ich tylko więzy braterskiej miłości oraz wspomnienie wspólnej drogi? A może należałoby stworzyć zorganizowaną społeczność, z przełożonym, któremu się podporządkują, żeby w ten sposób lepiej wypełniać zobowiązania wobec papieża?

Ignacy, nie był prawomocnym szefem, tylko co najwyżej człowiekiem, który rozbudził ich wszystkich duchowo, a teraz był ich przewodnikiem. Był odkrywcą horyzontów, człowiekiem odnajdującym w głębi ludzkiej duszy ideały i pragnienie oddania, starszym bratem. Ślubowali, że będą żyć w czystości i ubóstwie, a jednak okazywali posłuszeństwo konwencjonalnemu przełożonemu, żeby upodobnić się do Chrystusa. Od chwili „całopalnej ofiary” złożonej papieżowi ich przyszłość została związana z Kościołem i w tym ofiarowaniu powinniśmy widzieć sedno i rację bytu Towarzystwa.

Stanowili oni teraz grupę zespoloną przez Iñiga. Ich sposób życia – być może dlatego, że był trudny i heroiczny – przyciągał nowych adeptów o różnym stopniu zaangażowania. Odchodzili ci, którzy po drodze porzucili wspólny cel. Równocześnie jednak przyłączali się do nich różni dawni przyjaciele i nowi znajomi, jak bracia Eguía i Estrada, Rojas, Carvajal, Włoch Codacio, Portugalczyk Ferrao czy Bask Araoz, bratanek żony starszego brata Ignacego. Co ciekawe, Araoz przybył do Rzymu jako przedstawiciel całej rodziny z zamiarem wyciągnięcia Ignacego z tej zbyt długo już trwającej przygody, w której dopatrywano się wpływów alumbrosos, tymczasem bardzo szybko sam przyłączył się do projektów stryja. Wielu z tych nowych adeptów zrobiło decydujący krok po odprawieniu Ćwiczeń duchownych.

Jasne było ich powołanie i obrana droga, a oferta złożona papieżowi była ostateczna. Nie trzeba być jasnowidzem, by dojść do wniosku, że niebawem grupa będzie się musiała rozjeść, aby podporządkować się dyspozycjom papieża odnoszącym się do każdego z nich z osobna. Z drugiej strony przyjmowanie nowych adeptów, którzy nie przestawali pukać do ich drzwi, zaczęło nadawać grupie charakter zgromadzenia, które przecież nie posiadało oficjalnej aprobaty Kościoła.

Trzeba było podjąć trud rozeznania i decyzji. Jeżeli chodzi o rozeznawanie, Ojciec Magister Ignacy był wytrawnym ekspertem, a pozostali przeszli jego szkołę i byli zaznajomieni

z jego metodami. Zasadniczy wybór dotyczący stanu mieli już za sobą, teraz należało sprecyzować szczegóły. Zalecenia zawarte w Ćwiczeniach duchownych oraz dopełniające je reguły o rozeznaniu duchów były skutecznymi narzędziami pomagającymi dokonać trafnego wyboru drogi.

Wiele razy rozmawiali na ten temat, ale nie byli w stanie dojść do wspólnego rozwiązania. Ponieważ oddawali się rozeznawaniu w sposób całkowicie wolny i niezależny, pojawiała się „mnogość opinii”. Teraz należało przejść od myśli do czynów, do dokonania ostatecznego wyboru. Sposób ich postępowania był typowy dla Ignacego: modlić się z większą niż zwykle gorliwością, zmobilizować wszystkie ludzkie starania i pokładać nadzieję w Bogu. Ludzkie starania polegały na długich miesiącach spotkań i debat, podczas których rozpatrywano sprawę, kierując się równocześnie idealizmem i realizmem.

Pochodzący z tego okresu dokument „Narady pierwszych ojców” dość dokładnie ukazuje ich przebieg. Na początku zamieszczono krótki opis sytuacji: nieuchronnie zbliża się chwila, w której będą musieli rozdzielić się i oddalić od siebie. Otwierały się przed nimi niezwykle szerokie horyzonty: papież mógł ich wysłać do Turków, do Indian albo do heretyków, do wiernych i niewiernych. Czy w tej sytuacji byłoby rzeczą stosowną, żeby złączyli się więzami w ramach jakiejś organizacji, tak żeby żadna fizyczna rozłąka nie spowodowała rozpadnięcia się grupy?

Wszyscy w głębi serca czuli, że połączył ich Bóg, że nie na darmo mieli już wspólną historię. Należały do niej wspólna egzystencja, wzajemna pomoc braterska, przyjaźń, siła więzów łączących ich z tym, który „zrodził ich w Chrystusie”, zbieżność ideałów, wspomnienia wspólnie przeżytych, szczęśliwych chwil – wszystko to było darem niebios i początkiem wielkich sukcesów duszpasterskich. Byli przekonani, że nie powinno się rozdzielać tego, co złączył Bóg. Jednym z cudów

tego związku był fakt, że członkowie grupy należeli do historycznie zwaśnionych narodów. Poza tym związek ten dawał im siłę, sprawiał, że ciężkie zadania stawały się lżejsze.

Kiedy zdecydowali już, że należy utrzymać grupę, zadali sobie następne pytanie: czy żeby nadać jej kształt i stabilność, należałoby wybrać przełożonego, któremu powinni ślubować posłuszeństwo? Dodanie nowego ślubu do już istniejących, czyli czystości i ubóstwa, z jednej strony niosło z sobą większą szczerłość i zasługę w wykonywaniu woli Bożej, jak również gwarancję skuteczniejszego wypełniania woli papieża. Z drugiej strony jednak tego rodzaju decyzja oznaczałaby, wybór struktury typowej dla zgromadzenia zakonnego. Musieli więc zapytać się czy mają założyć nowy zakon? Narady trwały przez wiele dni, a oni nie byli w stanie dojść do zadowalającego rozwiązania.

Chcąc przemóc niezdecydowanie, postanowili nadać dys-



kusji pewien porządek. Kusilo ich, żeby udać się w jakieś odosobnione miejsce i oddać się rozmyślaniom. Szybko jednak odrzucili ten pomysł. Wiedzieli, że grupowy wyjazd z miasta mógłby sprowokować plotki sugerujące, że przed czymś uciekali. Poza tym musieliby przerwać działalność duszpasterską, która przynosiła niemałe owoce. W rezultacie zdecydowali, że będą dalej wykonywać swoje zwykłe zajęcia, a wieczorami będą się spotykać, żeby dalej radzić. Każdy z nich przemyśli sprawę samodzielnie, nie kontaktując się z innymi, żeby nie narażać na szwank wolności sądu. Każdy z nich przemyśli własne zdanie z pozycji, jakby nie miał zamiaru przystąpić do grupy. Wszyscy będą się intensywniej modlić. Postawili sprawę w sposób niezwykle radykalny: nie chodziło o własne zdanie, lecz o to, co w rozumieniu każdego z nich było wolą Bożą w odniesieniu do owej grupki zwykłych przyjaciół.

Iñigo jest jednym z nich – czeka, słucha, oczekuje na otrzymanie znaku Bożego za pośrednictwem głosów swoich przyjaciół. Opiera się na regule, że „właściwością ducha dobrego jest dawać odwagę i siły, pocieszenie, łzy, natchnienia i odroczenie”.

Wszyscy zobowiązali się, że podczas następnej sesji przedstawią argumenty przeciwko ślubom posłuszeństwa. Takowe oczywiście istniały. Słowa „zgromadzenie zakonne” i „posłuszeństwo” nie kojarzyły się najlepiej prostemu chrześcijańskiemu ludowi. „Bycie mnichem nie oznacza pobożności”, napisał Erazm. Jeśli zostaniemy zakonnikami, stwierdził ktoś inny, być może papież zmusi nas do przyjęcia jakiejś konkretnej reguły, a to może ograniczyć sposoby pomagania duszom i udaremnić nasze zamiary. Strach przed posłuszeństwem może wstrzymać przed przyłączeniem się do grupy wielu ludzi, którzy są gotowi do pracy w winnicy Pańskiej.

Innego dnia poszli odwrotną drogą, to znaczy zaczęli się zastanawiać nad zaletami posłuszeństwa, wyobrażając sobie różne skrajne sytuacje. Jeśli nie będzie porządku opartego na posłuszeństwie, kto zechce zajmować się kwestiami praktycznymi i materialnymi? Czy bez posłuszeństwa będą w stanie żyć w ślubowanym ubóstwie albo oddawać się z wytrwałością trudom pracy duszpasterskiej? Posłuszeństwo rodzi heroiczne cnoty, to z niego bierze się gotowość do szybkiego wypełnienia obowiązku oraz stanowi antidotum dla pychy, dla przywiązania do własnego sądu. Posłuszeństwo okazywane papieżowi może się okazać czymś mało precyzyjnym, bowiem papież nie będzie się zajmował poszczególnymi sprawami i problemami grupy.

W końcu doszli do jednomyślnego wniosku: będzie rzeczą korzystniejszą i bardziej stosowną, jeżeli będą okazywali posłuszeństwo jednemu z członków grupy. W ten sposób będą mogli lepiej i dokładniej wypełnić wolę Bożą, z większą pewnością zachować grupę w całości, a przy tym skuteczniej zadbać o wszystkie sprawy, zarówno doczesne, jak i duchowe.

Ta decydująca część obrad zajęła im długie trzy miesiące i zakończyła się w dzień św. Jana Chrzciciela. Najważniejszy punkt, dotyczący posłuszeństwa, został sformalizowany w podpisanym przez wszystkich (jedenastu) dokumencie. Podpisano go po wspólnej Mszy św. odprawionej przez Fabera. Dodatkowo zobowiązywali się do wstąpienia do Towarzystwa Jezusowego, jeżeli zostanie ono zatwierdzone

przez papieża.

Ledwie ten nowo nakreślony projekt ujrzał światło dzienne, dwóch członków grupy musiało wyruszyć do Sieny. Grupa założycielska nie spotka się już nigdy więcej w pełnym składzie. Pozostali zakończyli ustalanie ostatnich konkretnych szczegółów. Pod dokumentem stanowiącym kamień węgielny mającego wkrótce powstać Towarzystwa Jezusowego podpisało się siedmiu towarzyszy. Pierwsze normy obejmowały: śluby posłuszeństwa wobec papieża, obowiązek katechizacji dzieci przez czterdzieści dni w roku, wyznaczanie posług i miejsc przeznaczenia przez przełożonego, trzymiesięczny okres probacji dla nowych kandydatów, którego głównym elementem będzie odprawianie Ćwiczeń duchownych, pielgrzymowanie i opieka nad szpitalami.

Postanawiają, że w przyszłości decyzje będzie się podejmowało większością głosów. Ustalają też, że dyskusji nad tego rodzaju decyzjami należy poświęcić co najmniej trzy dni. Nigdy w historii podczas tworzenia nowego zakonu nie stosowano tak demokratycznych zasad.

Później „zostały ustalone, choć nie definitywnie” następujące postanowienia: będzie istniał przełożony zarządzający całym zakonem, wybierany *ad vitam* [dożywotnio] – było to coś niespotykanego w tradycji kanonicznej. Towarzystwo będzie przyjmowało do użytkowania kościoły i domy mieszkalne, nie akceptując jednak żadnych tytułów własności. Przełożony będzie mógł zasięgać rady w sprawie przyjęcia lub wydalenia członków zgromadzenia, jednak decyzję w tej sprawie będzie podejmował sam, w sposób całkowicie niezależny. W razie przyjmowania kogoś ze swoich krewnych, krajanów lub podopiecznego duchowego, decyzja będzie należała do większości zgromadzenia.

Po zakończeniu długiego i przeprowadzonego w sposób bardzo dojrzały procesu rozeznania Iñigo, ze zwykłą dla siebie stanowczością, zabierze się do niezbędnych działań, podczas gdy reszta rozproszy się, przyjmując najróżniejsze misje. Broët i Rodrigues otrzymali od papieża polecenie zreformowania kilku żeńskich klasztorów w Sienie i rozpoczęli pracę ze studentami tamtejszego uniwersytetu. Franciszek Strada, pozyskany przez Iñiga, przeobraził się w znakomitego kaznodzieję i kierownika Ćwiczeń duchownych. Faber i Laynez pracowali w Parmie i Piacenzy. Dzięki ich kazaniom i sposobie życia, wstąpiło do Towarzystwa kilku innych: Jerónimo Domenech i Pietro Achille – przyszli założyciele Towarzystwa na Sycylii; Elpidio Ugoletti, który ustanowi Towarzystwo w Padwie i Wenecji, skąd następnie przeniesie się do Messyny i Palermo; Silvestro Landini, świetny misjonarz działający wśród prostego ludu; Giambattista Viola, który wprowadzi Towarzystwo we Francji; Antonio Criminali, pierwszy męczennik Towarzystwa w Komorynie, Południowe Indie (1549) i Benedykt Palmio. Le Jay zaś nauczał w Bagnoregio i w Ischii, a Bobadilla w Kalabrii.

Na podstawie książki: José Ignacio Tellechea Idígoras, „Ignacy Loyola. Sam i na piechotę”.

Intencje Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy



Styczeń 2022 - O wychowanie do braterstwa.

Módlmy się, aby wszystkie osoby, które doświadczają dyskryminacji i prześladowań na tle religijnym, znalazły w społeczeństwach, w których żyją, uznanie własnych praw i godności, która rodzi się z bycia braćmi.

Nawrócenie św. Pawła

"Bóg naszych ojców wybrał cię, abyś poznał Jego wolę i ujrzał Sprawiedliwego i Jego własny głos usłyszał. Bo wobec wszystkich ludzi będziesz świadczył o tym, co widziałeś i słyszałeś" (Dz 22,14-15).

To w sumie niezwykle, że Kościół obchodzi nawrócenie jednego ze swoich świętych i filarów zarazem. To jedyne tego typu święto. Pewnie dlatego, że bez apostoła Pawła Kościół nie byłby tym, kim jest dzisiaj. Ale myślę, że chodzi także o to, byśmy zobaczyli wyraźniej dynamikę, względnie, "anatomię" nawrócenia.

A jego istota polega na tym, że nie my jesteśmy przyczyną zmiany nas samych. Na przykładzie Szawła z Tarsu Bóg chce pokazać nam, że nie moglibyśmy przyjść do Niego, a ściślej mówiąc do Chrystusa, bo przecież Szawel był człowiekiem wierzącym, bez specjalnej boskiej interwencji. U początku nawrócenia jest światło, jakaś porażająca siła skłaniająca do działania. Oczywiście, nie wszyscy przechodzimy nawrócenia tak jak Szawel. Ale to do Boga zawsze należy inicjatywa.

Ważne jest to, że konkretne czyny Szawła (inne niż planował) nie są przyczyną, lecz skutkiem jego nawrócenia. Bardzo ciekawe jest to, że sam Paweł nazywa chrześcijaństwo, wiarę - drogą. Chodzę sobie po tym świecie z określonym wyobrażeniem Boga, siebie, innych ludzi i świata. Do tego dostosowuję swoje działanie i czyny. Często dzieje się to zupełnie nieświadomie, spontanicznie. Nawet nie wiem, dlaczego robię tak czy inaczej. Każdy człowiek idzie jakąś



drogą. Coś go pociąga, coś motywuje do działania, chce osiągnąć jakiś cel. Nasze czyny nie spadają z księżyca - biorą się z wnętrza - chociaż często wydaje nam się, że tak niewiele od nas zależy, że to kwestia okoliczności, uwarunkowań, "ustawień", z którymi się rodzimy. Istotne więc jest to, co kryje się w naszym wnętrzu, na ile jesteśmy świadomi samych siebie. I tego sa-

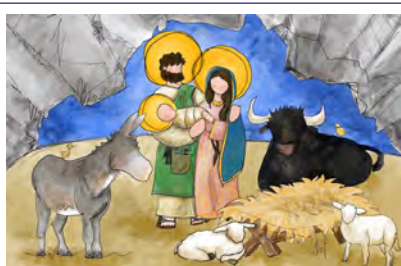
mi nie jesteśmy w stanie zobaczyć. Potrzebujemy światła, uświadomienia, spojrzenia kogoś z zewnątrz, zerwania łusek z oczu, a wcześniej jeszcze ślepoty. Utrata duchowego wzroku bierze się z oszołomienia światłem. Najpierw niewiele się widzi. Doświadcza się szoku. Światło wydaje się totalną ciemnością. Nie można wejść do symbolicznego Damaszku o własnych siłach - ktoś musi nas prowadzić. Ingerencja Boga zmusza nas często do doświadczenia bezsilności, zdania na pomoc innych, do zanegowania wszystkiego, co do tej pory wiedzieliśmy o sobie, Bogu i świecie. To musi się rozsytać, chociaż nie całkowicie.

Przecież to nie przypadek, że Bóg wybrał Saula na Pawła. Właśnie dlatego, że był faryzeuszem, gorliwym wyznawcą, człowiekiem o wielkiej inteligencji i przenikliwości, nadał się świetnie do przyszłej roli. Nawrócenie nie oznacza całkowitego przekreślenia tego, co człowiek dotąd robił i kim był. To jest zmiana kierunku, celu, przekierowanie energii w inną stronę, właśnie pod wpływem otrzymanego światła.

Jak działa owo światło? Uporządkowane życie Szawła zostało nagle zakłócone. Zostaje poinformowany przez samego Jezusa, co on tak naprawdę robi. Szawel sądził, że pilnuje porządku, próbuje zgodnie z Prawem zahamować rozwój nowej sekty żydowskiej. Czyni to w dobrej wierze. W końcu musiał być najbardziej przerażony tym, że prześladowuje tego, o którym sądził, że nie żyje. Zwalczał legendę. Ale to zadziwiające, że nawet legendy stają się niebezpieczne - musi w nich coś być, skoro próbuje się zatrzymać ich rozwój, skoro stają się zagrożeniem.

Największą przeszkodą w nawróceniu jest moralizm. Bo on kładzie nacisk na skutki, które sami mamy wywołać, a pomija zupełnie przyczyny naszego postępowania. A nasza wola jednak podąża za poznaniem. Z kolei sfera uczuciowa rządzi się też swoją autonomią. W nawróceniu musi dojść najpierw do zmiany spojrzenia na siebie, świat, Boga. Moralizm przyjmuje tylko zewnętrzny nakaz bez zbytniego zagłębiania się w jego sens. Człowiek motywowany chęcią uniknięcia piekła i potępienia albo zapracowania na niebo, usilnie próbuje zmienić samego siebie. Oczywiście, niewiele z tego wychodzi. Odrywa bowiem postępowanie od całego szeregu relacji, w tym od tej najważniejszej - z samym Chrystusem. Jeśli się nie usłyszy Jego głosu, nie zobaczy światła, nie zrozumie, że to, co się obecnie robi, prowadzi na manowce, pełny potencjał nie zostanie uruchomiony albo będzie zmarnotrawiony. Para w gwizdek. Dużo dymu, ale czy moje życie ma jakiś wpływ na cokolwiek?

Dariusz Piórkowski SJ (deon.pl)



Zrzeszenie Literatów Polskich im. Jana Pawła II
Teatr „Rzepicha” z muzyką,
zapraszają na Noworoczne spotkanie oplatkowe.

23 stycznia 2022 godz. 14:15
Kawiarenka w Jezuickim Ośrodku Milenijnym

W programie;
Modlitwę poprowadzi opiekun o. Marek Janowski, SJ
Podzielenie się oplatkiem
Staropolskie kolędowanie, poezja bożonarodzeniowa.

Poczęstunek .

OGŁOSZENIA

Dzisiaj zbieramy drugą tacę, zarządzoną przez archidiecezję chicagowską, na potrzeby Kościoła w Ameryce Łacińskiej. Bóg zapłać za składane ofiary.

W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu obchodzimy: w poniedziałek św. Franciszka Salezego; we wtorek święto Nawrócenia św. Pawła; w środę świętych Tymoteusza i Tytusa; a w piątek św. Tomasza z Akwinu.

W czwartek, po Mszy św. wieczornej, spotkanie biblijne poświęcone rozważaniu Ewangelii św. Łukasza.

Klub filmowy JOM zaprasza, na projekcję filmu „Święty Jan Bosko”. Projekcja odbędzie się w piątek, 28 stycznia o godz. 20:00 w auli św. Jana Pawła II.

Zapraszamy do korzystania z biblioteki i kawiarenki. Po mszach niedzielnych (z wyjątkiem wieczornych) można wypożyczyć książki oraz spotkać się tam w miłym towarzystwie przy filiżance kawy i herbaty i słodkim ciastku z cukierni Smakowski Deli.

Dzisiaj, 23 stycznia, opłatek Zrzeszenia Literatów Polskich im. Jana Pawła II z Teatrem Rzepicha. Początek w kawiarence o 14:15.



Czwartek przed I piątkiem miesiąca
GODZINA ŚWIĘTA 20:00 - 21:00



APOSTOLSTWO
MODLITWY

w każdy I wtorek miesiąca godz. 19:00

Modlitwa Taizé
II sobota 20:00 - 21:15



Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Chicago
Polish Christian Life Community
spotkania formacyjne, eucharystia, wspólnota,
apostolstwo, duchowość ignacjańska
<http://chicago.wzch.org>



www.wspolnotajasmin.org

ADOPCJA SERCA tel. 224 603 2237

(proszę zostawić wiadomość)

adopcjasercachicago@gmail.com



SYCHAR KRYZYS MAŁŻEŃSKI

Spotkania w I sobotę (773) 865 4955
godz. 18:30 www.sychar.org

NAPROTECHNOLOGIA - NATURALNA
METODA PLANOWANIA RODZINY
INFORMACJE TEL. 708 983 4158



Grupa wsparcia
dla osób w żałobie

Dzwoń tel. 630 921 1810



NOWA DROGA

6255 W. Belmont Ave. Chicago

AA - pt. 20:30, sob. 20:30

NA śr. 20:00, pt. 19:00, sob. 19:00 i niedz. 19:15

AL - ANON OdNowa

(8747 W Lawrence, CH) sob. 6pm - Tel: 773-663-8287

WARSZTATY

„12 kroków - ku pełni życia- wreszcie żyć”

Informacje tel. 773 865 4955



Poradnia rodzinna

psycholog Małgorzata Olczak

tel. 773 814 0324

Spotkanie biblijne

czwartek o godz. 20:00



Męska grupa różańcowa

I soboty miesiąca 8:00 am
O. Marek Janowski SJ



W każdą niedzielę zapraszamy:

do kawiarenki (od 10:00 do 15:00)

oraz

do biblioteki
(od 10:30 do 13:00)



Sponsorem ciast jest Smakowski Deli

3834 NORTH CICERO AVENUE • CHICAGO, IL 60641
• 773/282-1122 • Fax 773/282-4718

**Zrzeszenie Amerykańsko Polskie organizuje bezpłatne kursy,
przygotowujące do egzaminu na obywatelstwo.**



Początek kursów w styczniu 2022.

Lokalizacja klas na **północnej** i **południowej** stronie
Chicago. Zapisy i informacje: 773-282-1122 x 400
lub (773) 481-5400

3834 NORTH CICERO AVENUE • CHICAGO, IL 60641
• 773/282-1122 • Fax 773/282-4718

W każdą niedzielę zapraszamy do kawiarenki (10:00 - 15:00) i do biblioteki (10:30 - 13:00). Sponsor ciast: Smakowski Deli.



Our Services:

- Primary Care • Midwifery • Dental • Counseling
- Substance Use Disorder

PrimeCare offers affordable quality health care for the whole family.

**Our Enrollment Specialists can also assist you in navigating your insurance options*

For more information about our services or to make an appointment call (312) 633-5841.

WHY ADVERTISE IN YOUR LOCAL CHURCH BULLETIN?

GREAT COVERAGE - 97% of all households attending church take at least one church bulletin home every Sunday.

GREAT VALUE - 70% of all households are aware of and look at the advertising in the church bulletin and 68% of households surveyed when making a choice between businesses are inclined to choose the one who advertised in the church bulletin.

Learn More About Advertising In Your Parish Bulletin

Call us at **1-800-621-5197**

Email: sales@jspaluch.com



Castle Honda

"See Marian Cierpiala For Your Parish Discount!"
Mowimy Po Polsku!

Call (847) 965-8833 or (312) 316-6673 (cell)

6900 Dempster Street Morton Grove, IL



Please Cut Out This "Thank You Ad" and Present It The Next Time You Patronize One of Our Advertisers

Thank You

Thank you for advertising in our church bulletin. I am patronizing your business because of it!

Ed the Plumber
Ed the Carpenter
773.471.1444
Best Work • Best Rates
PARISHIONER DISCOUNT



Consider Remembering Your Parish in Your Will.

For further information, please call the Parish Office.



DO YOU HAVE SALES EXPERIENCE? ARE YOU WELL NETWORKED IN THE LOCAL COMMUNITY?

J.S. PALUCH COMPANY
NATIONAL PUBLISHER OF CHURCH BULLETINS

- Full Time Positions Available with Excellent Earning Potential!
- Medical Benefits, 401K, Life & AD&D Insurance Available
- Excellent Commission Compensation Program

Interested? Call Kay Leane 1.800.621.5197 x2823 or Email Resume to RECRUITING@JSPALUCH.COM

www.jspaluch.com

EARN MONEY!
DO GOOD! MAKE A POSITIVE IMPACT!

Protecting **Seniors** Nationwide



Medical Alert System

\$29.95/Mo. billed quarterly



- One Free Month
- No Long-Term Contract
- Price Guarantee
- Easy Self Installation

Call Today! Toll Free 1.877.801.8608

Get this weekly bulletin delivered by email - for FREE!



Sign up here:

www.jspaluch.com/subscribe

Courtesy of J.S. Paluch Company, Inc.



UNIA KREDYTOWA TO WIĘCEJ NIŻ BANK!

Służymy Polonii oferując szeroki zakres usług finansowych: konta oszczędnościowe i czekowe, karty VISA, kredyty hipoteczne, pożyczki personalne. Możesz korzystać z naszych usług on-line, dzięki Bankowości Internetowej PSFCU. Dla przedsiębiorców oferujemy kredyty biznesowe i konta bez opłat. Otwórz konto przez internet na stronie www.NaszaUnia.com lub odwiedź nasz oddział w Norridge (4147 N. Harlem Avenue, Norridge, IL 60706, tel. 708-457-0750). **PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS JUŻ DZISIAJ!**



1.855.PSFCU.4U
www.NaszaUnia.com

